



Sygn. akt III PSKP 1/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Leszek Bielecki
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa B. K. (poprzednio B.) i Syndyka Masy Upadłości B. K.
(poprzednio B.)
przeciwko O. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki B. K. (poprzednio B.) od wyroku Sądu Okręgowego -
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R.
z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka B. B. pozwem z 13 września 2017 r. wniosła o zasądzenie od
pozwanego pracodawcy O. spółka z o.o. w W. odszkodowania za niezgodne z

prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Zarzuciła naruszenie prawa i bezzasadność przyczyny, gdyż nie prowadziła działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. Jednocześnie podała, iż Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z 30 grudnia 2016 r. ogłosił jej upadłość jako przedsiębiorcy. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Sąd postanowieniem z 29 marca 2018 r. zawiadomił o toczącym się postępowaniu Syndyka Masy Upadłości B. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą P. B. B. w R.. Syndyk złożył oświadczenie o wstąpieniu do sprawy w charakterze powoda i podtrzymał stanowisko procesowe powódki. Pozwany nie wyraził zgody na zwolnienie powódki od udziału w postępowaniu w trybie art. 196 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z 23 maja 2018 r. zasądził od pozwanego na rzecz Syndyka 13.200 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy z B. B. (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo Syndyka oddalił (pkt II), oddalił powództwo B. B. (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz Syndyka zwrot kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV), obciążył pozwanego opłatą od pozwu (pkt V). W uzasadnieniu Sąd wskazał, że w procesach dotyczących masy upadłości stroną postępowania jest syndyk a nie upadły, który pozostaje stroną jedynie w znaczeniu materialnym (art. 62, art. 144 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe). Postępowanie o odszkodowanie za rozwiązanie stosunku pracy dotyczyło masy upadłości i dlatego po stronie powodowej winien występować syndyk. Podstawę zawiadomienia syndyka i podjęcia czynności w sprawie stanowił art. 196 § 1 k.p.c. W ocenie materialnej Sąd stwierdził naruszenie przez pozwanego pracodawcę terminu z art. 52 § 2 k.p. do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. W zakresie zasadności przyczyny rozwiązania umowy Sąd wskazał na granice oceny wyznaczone przez przyczynę podaną w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy. Nie stwierdził działalności konkurencyjnej, gdyż powódka już wcześniej nie prowadziła własnej firmy. Szereg innych zarzutów i nieprawidłowości nie znalazło się w treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę (art. 30 § 4 k.p.). Naruszenie przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uzasadniało zasądzenie odszkodowania na rzecz Syndyka na podstawie art. 56 § 1 i art. 58 k.p. za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę z B. B.. Powódka wobec braku zgody pozwanego nie została zwolniona od udziału w sprawie. Nie

miała czynnej legitymacji procesowej, dlatego powództwo wytoczone przez nią „należało oddalić”.

Apelację wniósł pozwany pracodawca. Zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego, w tym art. 196 § 1 k.p.c. przez zawiadomienie i dopuszczenie do udziału w sprawie syndyka, pomimo braku wniosku powódki z tym zakresie. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa Syndyka.

W odpowiedzi Syndyk wniósł o oddalenie apelacji.

Powódka B. B. również wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy w R. uwzględnił zarzut apelacji i wskazując na art. 386 § 3 k.p.c. orzekł o umorzeniu postępowania w stosunku do Syndyka. Sentencja wyroku zmienia wyrok Sądu Rejonowego *„w ten sposób, że: 1. uchyla pkt. I wyroku i umarza postępowanie w stosunku do Syndyka Masy Upadłości B. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą P. B. B. w R.; 2. Uchyla pkt. IV i pkt. V zaskarżonego wyroku”*.

Sąd nie obciążył powódki B. B. kosztami postępowania za I i II instancję.

W uzasadnieniu wyroku przyjął, iż Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia wobec powódki i dlatego zarzuty apelacji w tym zakresie okazały się „chybione”. Sąd Rejonowy dopuścił się jednak naruszenia art. 196 k.p.c., co miało istotny wpływ na orzeczenie *„i powoduje, że wyrok w zaskarżonej części musiał zostać zmieniony, w myśl art. 386 § 4 k.p.c.”*. Uznał, iż wskazanie w pozwie prowadzenia postępowania upadłościowego wobec B. B. a dotyczącego prowadzonej przez nią działalności gospodarczej oznaczało, że w pozwie *implicite* zawarty został wniosek o zawiadomienie Syndyka o toczącym się postępowaniu. Takie uznanie jest wadliwe. W pozwie jak i w toku postępowania B. B., reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, domagała się zasądzenia odszkodowania na własną rzecz. Przystąpienie po stronie czynnej podmiotu innego niż pierwotny powód byłoby uzasadnione wyłącznie wtedy, gdyby pierwotny powód – B. B. wniosła lub zmieniła żądanie poprzez zgłoszenie wniosku o zasądzenie należności na rzecz syndyka. Dopóki powódka dochodziła należności na własną rzecz, nie sposób było uznać, że po stronie czynnej nie występował podmiot, który powinien być powodem. Tym bardziej nie można uznać, że w piśmie procesowym zawarła wniosek o

zawiadomienie ustanowionego dla niej syndyka masy upadłości o toczącym się postępowaniu. Brak było wniosku powódki, a Sąd pierwszej instancji, który takiego zawiadomienia dokonał z urzędu, naruszył normę art. 196 k.p.c. Wadliwe zastosowanie art. 196 § 1 k.p.c. doprowadziło do sytuacji, w której pierwotna powódka B. B. nadal żądała uwzględnienia powództwa a Syndyk masy upadłości, który zgłosił się do sprawy, wystąpił o uwzględnienie powództwa na swoją rzecz. Zostały zgłoszone dwa osobne żądania przez dwóch różnych powodów, bez zmiany powództwa zgłoszonego pierwotnie, czyli wymaganego art. 196 § 1 k.p.c. przystąpienia nowego powoda do pierwotnego powództwa. Taka zaś sytuacja powoduje, iż postępowanie nie mogło być prowadzone w stosunku do innej strony czynnej niż określona w pozwie. Wyrok Sądu Rejonowego musiał zostać zmieniony w ten sposób, że uchylony został pkt I wyroku a postępowanie w stosunku do syndyka masy upadłości zostało umorzone, zgodnie z art. 386 § 3 k.p.c.

Skargę kasacyjną wniosła powódka B. K. (poprzednio B.). Zarzuciła naruszenie: a) art. 56 § 1 k.p. w zw. z art. 97 § 3 k.p. w zw. z § 7 ust. 3-4 rozporządzenia z 30 grudnia 2016 r. w sprawie świadectwa pracy, poprzez uznanie, iż z punktu widzenia prawa materialnego, nie posiada legitymacji bycia stroną w procesie i wytoczenia powództwa, podczas gdy zgodnie z art. 56 § 1 w zw. z art. 97 § 3 k.p. w zw. z § 7 ust. 4 rozporządzenia w przypadku wydania prawomocnego orzeczenia sądu pracy o przyznaniu pracownikowi odszkodowania z tytułu niezgodnego z przepisami prawa wypowiedzenia umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, pozwana byłaby obowiązana wydać powódce nowe świadectwo pracy zawierające informację o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pozwaną, co powoduje, iż powódka miała interes prawny w prowadzeniu postępowania i tym samym legitymację procesową czynną; b) art. 195 § 2 k.p.c., które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez uznanie, iż nie doszło do skutecznego przekształcenia podmiotowego w postaci wstąpienia do sprawy drugiego powoda (syndyka) na miejsce powódki, podczas gdy postępowanie toczyło się zgodnie z dyspozycją art. 195 § 2 k.p.c., tj. wstąpienie do sprawy Syndyka Masy Upadłości jako współuczestnika koniecznego do dochodzenia praw związanych z przyznaniem odszkodowania z tytułu niezgodnego z przepisami prawa „wypowiedzenia umowy o pracę bez

wypowiedzenia z winy pracownika”, z powodu prowadzonego postępowania upadłościowego powódki. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i oddalenie apelacji pozwanej, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

1. W sprawie nie mogło być jednocześnie dwóch powodów, czyli powódki B. B. i Syndyka jej masy upadłości. Wadliwość ta rzutuje na ocenę rozstrzygnięć podjętych przez Sądy w tej sprawie. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej (a nie pierwszej) instancji i dlatego powstaje pytanie, czy powódka mogła wnieść skargę kasacyjną, skoro nie wniosła apelacji od wyroku oddalającego jego powództwo. W ocenie składu jej skarga kasacyjna jest dopuszczalna wobec kardynalnych wadliwości proceduralnych, które pozwalają stwierdzić względną przesłankę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., czyli niezależnie od oceny zasadności roszczenia dochodzonego w sprawie. Chodzi o to, że powódka powinna być zwolniona od udziału w sprawie i wola pozwanego nie miała tu znaczenia. Po wtóre nie było podstaw do zakończenia sprawy przed Sądem drugiej instancji orzeczeniem formalnym – umorzeniem postępowania (o czym niżej).
2. Wobec powódki została ogłoszona upadłość i dlatego już na początku postępowania Sąd pierwszej instancji bezzasadnie stwierdził (uzasadnienie wyroku *in fine*), że skoro wniosła pozew, to nie mogła być zwolniona od udziału w sprawie, bo pozwany nie wyraził na to zgody. Była zatem powódką, ale bez „czynnej legitymacji procesowej”. Jednocześnie wobec stwierdzenia braku takiej legitymacji Sąd pierwszej instancji oddalił jej powództwo i należne jej odszkodowanie zasądził na rzecz Syndyka. Błędne było założenie, że w sytuacji jaka wystąpiła w sprawie zastosowanie ma art. 196 k.p.c. Przepis ten nie ma zastosowania, gdy występuje upadłość powoda,

który nie może samodzielnie wszcząć postępowania o wartość należącą do masy upadłości, dlatego *ex lege* stroną powodową jest tylko syndyk masy upadłości – art. 144, art. 61 i nast. ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe. Wówczas – po wstąpieniu syndyka do postępowania - upadły powód jest zwolniony od udziału w sprawie. Innymi słowy nie toczy się postępowanie z udziałem upadłego, gdyż nie występuje współuczestnictwo syndyka i upadłego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał tu na przepisy prawa upadłościowego, jednak błędnie przyjął, że zmiana stron zależy jeszcze od zgody pozwanego (art. 196 k.p.c.). Ponadto po stwierdzeniu zasadności żądania materialnego odszkodowanie powinno zostać zasądzone na rzecz B. B., czyli nawet gdy (prawidłowo) po stronie powodowej występuje tylko syndyk masy upadłości (zob. choćby wyroki Sądu Najwyższego z 7 października 2004 r., IV CK 86/04, z 16 stycznia 2009 r., III CSK 244/08). Ustawowe zastępstwo syndyka powoduje, że upadły nie ma legitymacji procesowej, lecz nie odbiera mu się legitymacji materialnej. Wadliwość postępowania przed Sądem pierwszej instancji wynika zatem z przyjęcia, że B. B. była powodem równocześnie z drugim powodem – Syndykiem i konsekwentnie z wydania orzeczenia materialnego wobec powódki, czyli z oddalenia jej powództwa. Oddalenie jej powództwa pozostawało w sprzeczności z jednoczesnym zasądzeniem odszkodowania na rzecz Syndyka. Takie niedopuszczalne (sprzeczne) orzeczenia wynikają z błędnego stosowania art. 196 k.p.c.

3. Założenie o decydującej roli art. 196 k.p.c., a ściślej o zgodzie pozwanego na zmianę po stronie powodowej, przeniosło się na etap apelacji ze skutkiem niedopuszczalnego orzeczenia o umorzeniu postępowania w stosunku do Syndyka i po wtóre ze skutkiem pozostawienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo B. B.. Chodzi o to, że umorzenie postępowania musi mieć wyraźną i kausalną podstawę procesową. Nie może być dowolne, wszak zasadą jest merytoryczne rozpoznawanie sporów sądowych. Natomiast ich formalne zakończenie ograniczone jest do ściśle określonych sytuacji procesowych (*numerus clausus*). Tym bardziej, gdy formalne orzeczenie kończy postępowanie przed Sądem drugiej instancji w

sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął sprawę merytorycznie. Podstawa prawna umorzenia postępowania w tej sprawie jest enigmatyczna, bo nie wynika z powołanych w uzasadnieniu wyroku art. 386 § 4 k.p.c. i art. 196 k.p.c. Natomiast art. 386 § 3 k.p.c. stanowi o umorzeniu, jednak sam w sobie nie jest podstawą orzeczenia umarzającego postępowanie.

4. Zarzut skargi naruszenia art. 195 § 2 k.p.c. nie jest zasadny, gdyż między powódką i syndykiem nie było współuczestnictwa procesowego koniecznego. Faktycznie jednak wystąpiło w sprawie określone „współuczestnictwo”, niewłaściwie ujmowane i ocenione przez Sąd pierwszej instancji. Ono też zdecydowało o określonym rozstrzygnięciu (szczególnym) przez Sąd drugiej instancji. Wadliwa ocena warunku zmiany po stronie powodowej doprowadziła do nieuprawnionego umorzenia postępowania – chodzi o brak procesowej podstawy umorzenia postępowania. Nie stanowią jej powołane przez Sąd przepisy. Sąd zawiadomił syndyka, ale nie jest to sytuacja z art. 195 k.p.c., bo syndyk samodzielnie występuje w sprawie a nie obok upadłego. Nie potrzebuje na to zgody stron.
5. Sąd drugiej instancji niewłaściwie zatem umorzył postępowanie w stosunku do Syndyka (od początku). Pozostawił przy tym dla skarżącej wyrok niekorzystny (oddalający powództwo), bowiem go nie uchylił. Przy dalej nieprawidłowo ujmowanym „współuczestnictwie”, czyli również na etapie postępowania apelacyjnego (skarżąca wniosła o oddalenie apelacji), doszło do nieprawidłowego (nieuprawnionego) orzeczenia Sądu drugiej instancji, które rzutuje niekorzystnie na sytuację skarżącej nie tylko w tym postępowaniu, gdyż można przyjąć, że również w postępowaniu upadłościowym.
6. Orzeczenie umarzające postępowanie wyprzedza i nie pozwala na ocenę materialną roszczenia w tej sprawie. Niemniej nieprawidłowe stosowanie przepisów o współuczestnictwie narusza podstawowe reguły procesowe, bowiem powódka powinna być zwolniona od udziału w sprawie. Naruszenie to składa się na nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy ma na uwadze z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c.). Wynika z niezasadnego umorzenia postępowania z działania syndyka, który

zastępował i reprezentował w określonym zakresie interes skarżącej powódki. Tak wszak argumentuje się w uzasadnieniu skargi kasacyjnej (*udział syndyka w sprawie uznaje za konieczny (...), jest osobą zarządzającą majątkiem (...)*). Syndyk ma samodzielne (ustawowe) prawo do działania, jego funkcja w określonym (prawnym) zastępstwie upadłego jest nie mniejsza niż zastępstwo pełnomocnika procesowego. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił jednak tej sytuacji procesowej i umorzył postępowanie w stosunku do Syndyka, pozostawiając niekorzystane dla powódki orzeczenie Sądu pierwszej instancji, które samodzielnie (odrębnie) do powódki nie mogło być wydane.

7. Nieprawidłowe stosowanie przepisów o współuczestnictwie, rzutuje bezpośrednio na sytuację prawną i materialną skarżącej, nie tylko ze względu na odszkodowanie (jako wartość potencjalnie kompensująca jej długi) o którym orzekł pozytywnie Sąd pierwszej instancji, ale też np. ze względu na treść świadectwa pracy (zarzut pierwszy skargi kasacyjnej). Również Sąd Okręgowy potwierdził, że rozwiązanie umowy o pracę naruszało prawo. Należy zatem stwierdzić, iż doszło do naruszenia reguł podstawowych, w tym przypadku przede wszystkim prawa do sądu i rzetelnego procesu (taki jest zarzut wniosku o przyjęcie skargi żądający wyeliminowania wadliwego orzeczenia), nawet gdy sama skarżąca nie miała legitymacji procesowej, bo w sprawie działał syndyk masy upadłości. Nie było jednak współuczestnictwa, również formalnego, zatem nie można przyjąć, że współuczestnik, który nie wniósł apelacji nie może wnieść skargi kasacyjnej. Skoro Sąd powszechny prowadził postępowanie z udziałem skarżącej jako powódki, to jest uprawniona do kontroli kasacyjnej nieprawidłowego umorzenia postępowania w stosunku do syndyka, jako że Sąd nieprawidłowo przyjął, iż syndyk nie mógł być stroną w tym postępowaniu. Skarżąca nie może być pozbawiona prawa do kontroli tak zakończonego postępowania. W sprawie nie decydował brak zgody na wejście syndyka do sprawy, bo brak zgody pozwanego był bezprzedmiotowy. Zdecydowało niewłaściwe zastosowanie art. 196 k.p.c., czyli teza o braku zgody na wyjście powódki z procesu, co też było bezprzedmiotowe, gdyż była zwolniona *ex lege* od udziału w sprawie,

skoro w sprawie (niespornie) przyjmuje się, że sprawa dotyczy mienia wchodzącego do masy upadłości. Innymi słowy zarzut skargi choć niezasadnie odwołuje się do art. 195 § 2 k.p.c. (gdyż nie ma współuczestnictwa koniecznego powódki i syndyka), to zasadnie twierdzi (*a contrario*), że „doszło do skutecznego przekształcenia podmiotowego w postaci wstąpienia do sprawy Powoda ad. 2 na miejsce Powódki ad. 1”.

8. Zarzut pierwszy materialny skargi dotyczący prawa do świadectwa pracy (w istocie chodzi w nim o potwierdzenie legitymacji procesowej czynnej w tej sprawie) nie został rozpoznany, gdyż nie mógł być rozpoznany. Nawet gdyby próbować wykazać, że żądanie wydania określonego świadectwa pracy nie jest roszczeniem majątkowym (czyli nie wchodzi w skład masy upadłości), to jak wskazano skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji, który nie zajmował się takim przedmiotem sprawy. Nie ma więc orzeczenia jako podstawy odniesienia dla kontroli kasacyjnej (art. 398¹ k.p.c.). Ponadto skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach dotyczących świadectwa pracy i roszczeń z nim związanych (art. 398² § 2 pkt 2 k.p.c.). Nie można bezwzględnie wykluczyć współuczestnictwo upadłego i syndyka w jednej sprawie, gdy obejmuje też żądanie wydania świadectwa pracy czy odpowiedniego (właściwego) świadectwa pracy, jednak przy kwalifikacji, że roszczenie to nie wchodzi do masy upadłości, a ta ocena należy w pierwszej kolejności do sądu powszechnego. Z pozwu nie wynika żądanie wydania świadectwa pracy. Z drugiej strony warunkiem powodzenia takiego roszczenia jest korzystny dla pracownika (upadłego) wyrok w sprawie o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę, czyli sprawę o świadectwo pracy wyprzedza wynik procesu w sprawie o odszkodowanie, do czego ograniczał się przedmiot sprawy.

W sprawie uprawniona jest zatem następująca teza końcowa.

Pracownik, wobec którego ogłoszono upadłość jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą, może wnieść skargę kasacyjną w sprawie, w której Sąd pierwszej instancji oddalił jego powództwo o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę a Sąd drugiej instancji po apelacji pozwanego pracodawcy umorzył postępowanie wobec syndyka masy upadłości pracownika, po stwierdzeniu, że

syndyk nie mógł brać udziału w sprawie z właściwą mu legitymacją procesową (zamiast powoda pracownika), niezasadnie przyjmując, że wstąpienie syndyka do sprawy bez zgody pozwanego było nieprawidłowe (art. 196 § 2 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).